

## **Pątnicy na Jasnej Górze**

*Str. 6 i 7*

# Ważne zmiany w gospodarce odpadami

Rozmawiamy z Tadeuszem Tomasiakiem Burmistrzem Gminy i Miasta Przysucha

- Panie Burmistrzu, 1 stycznia br. weszła w życie, w nowej wersji, ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Gminy mają 18 miesięcy, a więc do 1 lipca 2013 r. na wprowadzenie nowego systemu gospodarki odpadami komunalnymi, polegającego na przejęciu odpowiedzialności przez gminę za odpady i ustaleniu stawek opłat dla mieszkańców za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Czy Przysucha przygotowuje się już do wdrożenia ustawy?

- Tak, aktualnie pracujemy nad przygotowaniem bazy mieszkańców, których obejmie „podatek śmieciowy”. Musimy weryfikować dane z bazy meldunkowej z oświadczeniami mieszkańców. Przygotowujemy się też do opracowania projektu gospodarowania odpadami na terenie miasta i gminy. Musimy, zgodnie z zapisami ustawy, wybrać jeden z czterech sposobów naliczania opłat: od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość, od ilości zużytej wody z danej nieruchomości, od powierzchni lokalu mieszkalnego lub od gospodarstwa domowego. Osobiście skłaniam się ku kryterium od ilości mieszkańców. Problem z wyborem metody nie jest prosty. Żadna nie jest idealna, a dodatkowym problemem jest to, iż metod nie można ze sobą łączyć.

- Zgodnie z wymaganiami znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach od 1 lipca 2013 r. gminy będą

pobierać opłaty od właścicieli nieruchomości, a w zamian mają zapewnić świadczenie usług na odbiór odpadów. Do tego czasu muszą zostać rozstrzygnięte przetargi na odbieranie odpadów od właścicieli nieruchomości. Kiedy Przysucha przewiduje ogłoszenie przetargu na tę usługę?

- Przede wszystkim do końca bieżącego roku Rada Gminy i Miasta musi podjąć uchwałę m.in. w sprawie wyboru metody ustalania opłat i stawek, w sprawie wzorów deklaracji, terminów ich składania oraz w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług odbioru odpadów. Przetarg na wyłonienie wykonawcy tej usługi chcemy ogłosić w I kwartale przyszłego roku.

- Ustawa określa bardzo ostre wymogi w stosunku do firm, które zdecydują się stanąć do takiego przetargu. Czy nie obawia się pan, że przysuska spółka komunalna może zostać wyeliminowana z rynku usług w mieście i gminie przez firmy z zewnątrz? Czy taka ewentualność może mieć wpływ na cenę usługi?

- Jest taka obawa, ale jest też czas, by miejska spółka przygotowała się do ewentualnego startu w przetargu. W końcu przecież to przetarg zdecyduje o wyborze wykonawcy usługi i co dla nas bardzo istotne, pozwoli nam na określenie ceny za usługę. W mojej opinii cena ma być wynikiem przetargu, by podzielona przez liczbę mieszkańców dała nam rzeczywisty obraz kosztów przypadający na jednego podatnika.

- Ustawa oceniana jest przez samorządy jako dobra, bo porządkująca gospodarkę odpadami komunalnymi. Jak pan ją ocenia?

- To rzeczywiście dobra ustawa, ale wzbudza też wiele wątpliwości. Na przykład: preferuje selektywną zbiórkę odpadów i ceny niższe dla tych, którzy będą odpady segregować. Nie daje jednak odpowiedzi na pytanie, jak kontrolować temat segregacji odpadów w mieście, w budynkach wielorodzinnych. To my musimy znaleźć



optymalne rozwiązanie, żeby wiedzieć kto segreguje, kto nie. Łatwiej ten problem rozwiązać w przypadku gospodarstw indywidualnych.

- Dziękuję za rozmowę.  
Rozmawiała Hanna Jacobi

## Dzwonek zadzwoni 3 września

986 uczniów rozpocznie naukę w przysuskich szkołach, w nowym roku szkolnym 2012/13. Najwięcej, bo 398 osób uczyć się będzie w Publicznym Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki, 221 w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1, 159 w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2, 175 w PSP w Skrzyńsku i 33 w PSP w Ruskim Brodzie.

W poniedziałek 3 września definitywnie zakończą się dla uczniów wakacje. W odświętnych strojach, wypoczęci rozpoczną nowy rok szkolny. Największym przeżyciem będzie na pewno ten moment dla pierwszoklasistów i uczniów klas zerowych, a także dla licznej, bo 56-osobowej grupy 5-latków. W tym roku szkolnym w klasach zerowych uczyć się będzie aż 132 dzieci.

Wakacje dla uczniów minęły pod

znakiem wypoczynku, natomiast w szkołach trwały remonty i prace porządkowe. Placówki są przygotowane do przyjęcia uczniów. Liczna grupa, bo łącznie jest to 429 dzieci i młodzieży, będzie do szkół dowożona.

Nowy rok szkolny rozpocznie też łącznie 149 przedszkolaków w dwóch przysuskich przedszkolach. I tu dobra wiadomość dla rodziców. Samorząd gminy i miata Przysucha podjął decyzję o zorganizowaniu od 1 września br. jeszcze jednego oddziału przedszkolnego w Zespole Placówek Oświatowych na Osiedlu. ZPO dysponowało wolną salą, którą wyposażono pod potrzeby przedszkolaków. Dzięki tej decyzji wszystkie dzieci zostały do przedszkoli przyjęte. Uczniom i przedszkolakom życzymy wielu sukcesów w nowym roku szkolnym.

## Mistrzowie siatkówki na spotkaniu u Burmistrza

Pamiątkowe statuetki oraz gratulacje i życzenia wielu kolejnych sukcesów otrzymali Michał Korycki i Adam Ślęzak od Burmistrza Przysuchy. Burmistrz spotkał się z siatkarzami w piątek 24 sierpnia.

Młody i rozpoczynający dopiero karierę sportową przysuski duet siatkówki plażowej: Michał Korycki i

Adam Ślęzak, zdobył mistrzostwo Mazowsza podczas rozgrywek w Zegrzu, w czerwcu br. Para ta jest także w pierwszej dziesiątce najlepszych duetów siatkówki plażowej Mistrzostw Polski. Od września obaj siatkarze rozpoczynają naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego Piłki Siatkowej Plażowej w Łodzi. Burmistrz Gminy i Miasta Przysu-

cha pogratulował młodym przysuszanom dotychczasowych sukcesów i życzył kolejnych, tak w nauce, jaki w dyscyplinie sportowej, która od dawna jest dumą Przysuchy.

## Muzyka, plastyka, taniec i fotografia

Koniec wakacji już za kilka dni. Miną tradycyjnie pod znakiem przygotowywania się przez dzieci i młodzież do rozpoczęcia nauki w nowym roku szkolnym. Ale to też dobry moment, aby już dziś zaplanować sposób spędzania wolnego czasu po szkole.

Dom Kultury w Przysusze ma przygotowaną ofertę dla dzieci i młodzieży, chcących realizować swoje zainteresowania i pasje. Z nowym rokiem szkolnym rozpoczną się w Domu Kultury zajęcia w klubach zainteresowań. Do oferty działających już klubów: teatralno – kabaretowego, plastycznego, muzycznego, tanecznego, brydżowo – szachowego, piwnicy rockowej przybyła jeszcze

jedna: nowa pracownia fotografii cyfrowej i videofilmowania. Jak już informowaliśmy, Dom Kultury w Przysusze pozyskał środki finansowe na zakup sprzętu i wyposażenia z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Rozwój infrastruktury kultury – infrastruktura domów kultury. Dofinansowanie wyniosło 27 tysięcy złotych i zostało przeznaczone na zakup sprzętu i wyposażenia do pracowni fotografii cyfrowej i videofilmowania oraz na zakup instrumentów muzycznych dla Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Przysuchy. Sprzęt już jest, a lada dzień będzie przygotowane pomieszczenie, w którym z nowym rokiem szkolnym rozpoczną się zajęcia dla pasjonatów fotografii.





## Nowe alejki i nowe ulice

Dobiega końca przebudowa centrum dwóch miejscowości na terenie przysuskiej gminy: Skrzyńska i Smogorzowa. Trwają prace wykończeniowe przy budowie Wiejskiego Ośrodka Kultury

w Kozłowcu. Zgodnie z planem zadań inwestycyjnych przyjętych przez samorząd gminy i miasta na 2012 rok, przystąpiono do realizacji zadań drogowych w gminie i w mieście.



Trwa przebudowa alejek w zabytkowym parku.

## Jubileusz Klubu Seniora

Klub Seniora „Złota Jesień” w Przysusze działa od 17 lat. Uroczystym spotkaniem 16 sierpnia br. jego członkowie uczcili ten znamienity jubileusz.

- Podsumowując dotychczasową działalność Klubu Seniora możemy stwierdzić, że aktywność jego członków zasługuje na pełne uznanie – mówi Joanna Tokarska dyrektor Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, opiekującego się Klubem Seniora. - Przez ten czas odbyło się szereg spotkań, na których frekwencja naprawdę dopisywała. Podczas spotkań seniorzy mogli nie tylko spędzać czas, ale mieli także okazję dzielić się swoimi doświadczeniami, nawiązywać przyjaźnie, wzajemnie sobie pomagać i wykorzystywać posiadane zdolności – dodaje Joanna Tokarska.

Spotkania okolicznościowe i wspólne zwiedzanie ciekawych zakątków Polski to niektóre z form spędzania czasu przez członków klubu. Seniorzy odbyli szereg wycieczek krajoznawczych. Zwiedzili wiele miast, poznając ich historię i zabytki. Nie sposób wymienić wszystkich, przy-

pomnimy więc tylko niektóre: Częstochowa, Bałtów, Jura Krakowsko-Częstochowska, Sandomierz, Szczawnica, Niedzica, Czorsztyn, Ochotnica Dolna, Zakopane - Jaszczurówka, Ludźmierz, Stary i Nowy Sącz.

- Każdy jubileusz to właściwy moment do podsumowania działalności – mówi dyrektor M-GOPS. – W Klubie Seniora organizowane są spotkania z okazji różnych świąt i rocznic, m.in. takich jak Dzień Matki, Dzień Babci, Dzień Seniora, Święta Wielkanocne, Święta Bożego Narodzenia, Andrzejką. Często przy takich okazjach czas seniorom umilają występy muzyków i członków Estrady Domu Kultury. Seniorzy są również częstymi uczestnikami spotkań organizowanych przez Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze. Wszystkim seniorom z okazji jubileuszu ich klubu życzą dużo zdrowia i wielu pomysłów na wspólne spędzanie wolnego czasu – dodaje Joanna Tokarska.

Redakcja IP z przyjemnością dołącza się do życzeń i ... czeka na kolejny, obchodzony w zdrowiu, jubileusz.



Członkowie Klubu Seniora „Złota Jesień”

Zakończyła się procedura przetargowa na wyłonienie wykonawców kilku inwestycji drogowych. Lada dzień rozpoczną się prace budowlane przy przebudowie drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Janików. Już jesienią tego roku mieszkańcy będą mogli z nowej drogi korzystać. Natomiast w Przysusze dobiegają końca: przebudowa ulicy Wrzosowej i alejek parku zabytkowego przy ul. Warszawskiej i Szkolnej. Temat przebudowy alejek parkowych już od pewnego czasu był na ustach wielu mieszkańców. Park jest miejscem spotkań, organizacji wielu imprez plenerowych i jego wygląd ma wpływ na ogólny wizerunek miasta. W parku służy już mieszkańcom odnowiona i

przebudowana muszla koncertowa, natomiast alejki musiały poczekać. Obiekt jest wpisany w rejestr zabytków, stąd też inna obowiązuje tu procedura. Gmina czyniła starania, by uzyskać dofinansowanie z zewnątrz na przebudowę alejek. Ponieważ dofinansowania nie przyznano, samorząd podjął decyzję o realizacji zadania z własnych środków gminy.

Jest już zakończony przetarg na wyłonienie wykonawcy robót budowlanych przy przebudowie ulic Sienkiewicza, Ogrodowej i Krótkiej w Przysusze. Ten kompleks uliczek zyska nową nawierzchnię i będzie nie tylko ładniejszy „dla oka”, ale bezpieczniejszy dla użytkowników.



Ulice: Sienkiewicza, Ogrodowa i Krótka w Przysusze jeszcze w tym roku zyskają nową nawierzchnię.



Dobiegają końca prace przy przebudowie ul. Wrzosowej w Przysusze.



## Jedna wspólnota i dwaj panowie M.

Kiedyś zakładowy, od ośmiu lat własność wspólnoty mieszkaniowej. Usytuowany przy Placu 3 Maja w Przysusze zwraca uwagę nową elewacją i estetyką otoczenia. A to głównie dzięki inicjatywie mieszkańców, którzy, jak sami mówią: nieważne, że taki duży, ważne, że własny.

Dwaj panowie M. – tak nazwałam moich rozmówców: panów Roberta Majewskiego i Wojciecha Michalskiego, inicjatorów niezwykle pozytywnych przeobrażeń, jakie przeszedł budynek mieszkalny, którego właścicielem jest od 8 lat wspólnota mieszkaniowa. O swoim udziale w inicjowaniu prac remontowych posesji i porządkowych wokół niej panowie Robert i Wojciech mówią skromnie: lubimy to, chce nam się pracować, a o blok mieszkalny trzeba dbać tak samo jak o dom jednorodzinny. Przewodniczącym zarządu wspólnoty jest Krzysztof Rybiński. Zarząd mając wśród właścicieli mieszkań tak zaangażowanych i aktywnych mieszkańców, może skutecznie realizować plan poprawy stanu technicznego budynku i tym samym polepszania warunków życia mieszkańców.

- Budynek ma już wyremontowany dach, ocieplone ściany i nową elewację – mówią panowie Robert i Wojciech. – Uznaliśmy, że przyszedł czas na poprawę estetyki wokół budynku. Obaj bardzo lubimy zieleni i uważamy, że obok walorów upiększających ma ona moc zdrowotną. W „zielonym” otoczeniu wszystkim nam mieszkańcom będzie się milej mieszkało, a poza tym nasz blok jest usytuowany na przeciwko kościoła, przechodzi

teży wiele ludzi, a to zobowiązuje – dodają.

I rzeczywiście, wokół budynku są trawniki, rosną krzewy i drzewa. Ale to nie wszystko. Jeszcze nie tak dawno wewnętrzne podwórko pokryte było starymi popękkanymi płytami, a pokruszone krawężniki straszyły i stwarzały zagrożenie dla przechodzących. Dziś nie ma już śladu po starych płytach. Zastąpiła je gustowna kostka. Pod ścianami budynku wygospodarowano miejsce na sympatyczne trawniczki, na których posadzono ozdobne drzewka.

- Mieliśmy pewien problem w chwili, kiedy zaplanowaliśmy remont wewnętrznego podwórka, gdzie jest główne wejście do budynku, bo pewien odcinek, jak się okazało, jest własnością gminy – mówi Robert Majewski. – Zależało nam na tym, aby całość była pokryta jednolitą kostką, bo jakże by to wyglądało? Udaliśmy się do Burmistrza Przysuchy i z satysfakcją dziś mówię: Burmistrz chwycił za telefon, zaraz skontaktował się z nami dyrektor PSK i w ciągu tygodnia wykonany był dodatkowy projekt, no i oczywiście gmina pokryła koszt remontu tego odcinka wjazdu do naszej posesji. To ważne, jeśli wspólnota może liczyć na wsparcie władz, to też dowód na to, że Burmistrz docenia nasz wysiłek – dodaje pan Robert. Obaj panowie M. nie poprzestają na tym, co już zrobione. Budynek wymaga jeszcze inwestycji w wewnętrzną instalację grzewczą, a ich kolejną inicjatywą jest zainstalowanie na wyremontowanym, wewnętrznym podwórku oświetlenia, by było jaśniej i bezpieczniej.

*Hanna Jacobi*



*Tak wyglądał wewnętrzny dziedziniec przed remontem.*



*Podczas prac.*



*Robert Majewski i Wojciech Michalski przed budynkiem wspólnoty.*



*Kolorowa kostka, trawniki i drzewka – wygląd po remoncie.*



Czytelnicy interweniują

## Drzewa „ozdobione” plakatami

- Przyklejanie ogłoszeń i plakatów na drzewach to barbarzyństwo – pisze do naszej redakcji jedna z Czytelniczek. – Takie postępowanie to nie tylko niszczenie środowiska, ale także zaśmiecanie miasta, które z roku na rok zmienia na korzyść swój wizerunek. A poza tym naklejanie czegośkolwiek w miejscach, które nie są do tego wyznaczone, jest niezgodne z prawem. Czy ktoś, kto postępuje w ten sposób nie powinien być ukarany? – pyta Czytelniczka. Rzeczywiście, w kilku miejscach w Przysusze, na drzewach lub na słupach oświetleniowych widnieją przyklejone plakaty, bądź też powiewają fragmenty ogłoszeń. Ilustrujemy ten fakt na załączonym zdjęciu. O skomentowanie sprawy poprosiliśmy Burmistrza Gminy i Miasta Przysucha.

- W mieście są miejsca wyznaczone przez gminę, gdzie można legalnie i bezpłatnie umieścić ogłoszenie. Są to ogólnodostępne słupy ogłoszeniowe lub tablice – mówi Burmistrz Tadeusz Tomasik. – Nie ma więc powodu, aby wykorzystywać w tym celu pnie drzew czy słupy oświetleniowe. Apeluję w związku z tym do osób i podmiotów gospodarczych o usunięcie swoich ogłoszeń z drzew i słupów, i w przyszłości o umieszczanie ich w miejscach do tego wyznaczonych. Ogłoszeniodawcy mają świadomość, że takie ogłoszenie jest jak ich wizytówka z adresem. Dlatego w przypadku zlekceważenia prośby – apelu, nie będzie trudno znaleźć adresata i zastosować bardziej restrykcyjne metody, do kar pieniężnych włącznie.



## Skarga nieuzasadniona

**Właściciele posesji przy ulicy Radomskiej w Przysusze, na której od szeregu miesięcy, w każdy wtorek odbywa się targ, zaskarżyli uchwałę Rady Gminy i Miasta Przysucha dotyczącą opłaty targowej. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie skargę uznało za bezzasadną.**

### Trochę historii

Od chwili powstania Przysuskiej Strefy Aktywności Gospodarczej kupcy z Przysuchy i nie tylko mogą prowadzić działalność handlową na terenie obiektu, którego nie powstydziłoby się nawet największe miasto. Samorządowe władze gminy i miasta zrobiły co trzeba, aby z uinijnej kasy postarać się o wielomilionowe dofinansowanie na budowę hal targowych z pełnym zapleczeniem, by zarówno sprzedającym, jak i kupującym zapewnić cywilizowane warunki. Pamiętamy jeszcze, jak cierpliwie wszyscy znosili przejściowy okres handlu na pasie gminnej działki przy ul. Radomskiej w pobliżu stadionu. Gnębiła wówczas Przysuchę lokalna prasa za bałagan pozostawiany po zakończeniu dnia targowego, za lokalizację tymczasowego targowiska, niebezpieczną dla pojazdów i pieszych poruszających się po drodze krajowej nr 12. Kiedy nadszedł dzień oddania nowoczesnego obiektu, wszystkim wydawało się, że można odetchnąć z ulgą. Zakaz handlu w miejscach do tego niedozwolonych nabrał mocy, zaczął znikać handel z chodników, w mieście robiło się coraz czystiej i porządniej.

### Temat jak bumerang

Niestety, powodem, że temat targu powraca jak bumerang stał się bazar, który w handlowe wtorki nadal

funkcjonuje przy ul. Radomskiej. Nie zniknęły więc, w każdy wtorek, na wjeździe do miasta handlowe namioty, stopy pudełek z towarami i ludzie przechodzący przez „krajówkę”, przemieszczając się przed maskami jadących samochodów.

Bazar przy ul. Radomskiej, funkcjonuje na terenie prywatnym. Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha w obrębie swoich kompetencji, biorąc pod uwagę liczne interwencje przysuskich kupców, wystosował wówczas pismem prośbę do Komendy Powiatowej Policji, Urzędu Celnego w Radomiu, służb sanitarnych o zainteresowanie się sprawą handlu na bazarze, na prywatnej posesji przy ul. Radomskiej, zwracając uwagę na takie elementy jak: bezpieczeństwo ruchu, warunki sanitarne i legalność sprzedaży towarów przez handlujących tam cudzoziemców.

Kontrole zostały przeprowadzone. Bazar przy Radomskiej działa. A jeśli już działa, to zgodnie z ustawą o podatkach lokalnych, handlujący są zobowiązani do wnoszenia opłaty targowej.

### Za targowanie trzeba zapłacić

„Opłatę targową pobiera się od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej dokonujących sprzedaży na targowiskach. Opłacie targowej nie podlega sprzedaż dokonywana w budynkach lub w ich częściach. Osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które są podatnikami podatku od nieruchomości w związku z przedmiotami opodatkowania położonymi na targowiskach, zwolnione są od opłaty targowej. Zasady ustalania i poboru oraz terminy płatności i wysokość stawek opłaty



określa, w drodze uchwały, rada gminy. Rada gminy może zarządzić pobór tej opłaty w drodze inkasa oraz określić inkasentów i wysokość wynagrodzenia za inkaso.”- Podstawa prawna: art.15, 16 i 19 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 95, poz.613 ze zm).

Opłata targowa zatem może być pobierana wszędzie, gdzie jest handel. Opłata targowa jest podatkiem lokalnym, do którego poboru upoważniony jest wójt, burmistrz bądź prezydent miasta – tak mówi prawo. Wysokość stawek opłaty targowej w Przysusze, w tym na miejskim targowisku i poza targowiskiem, określili radni w uchwale Rady Gminy i Miasta, podjętej 31 maja 2012 roku. To właśnie tę uchwałę zaskarżyli właściciele posesji przy ul. Radomskiej, podnosząc w skardze, że zróżnicowanie wysokości opłat za handlowanie na miejskim targowisku i poza nim, na korzyść targowiska miejskiego, dyskryminuje inne podmioty gospodarcze prowadzące targowiska.

Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie, obradujące w 17-osobowym składzie nie

dopatrzyło się naruszenia prawa w kwestii zróżnicowania wysokości opłat targowych w zależności od położenia targowiska. Stwierdziło że: „Zróżnicowanie stawek opłat w zależności od miejsca sprzedaży i formy sprzedaży mieści się w katalogu uprawnień Rady Gminy.(...) Różna wysokość opłaty targowej w różnych formach nie narusza zasad sprawiedliwości społecznej.”

### Przysucha wyprzedziła ministerialny program

Samorządy chcą ucywilizować handel. Jak donoszą ogólnopolskie media, tłumnie ruszyły do udziału w programie „Mój rynek”, ogłoszonego w tym roku przez wiceministra rolnictwa. Program współfinansowany z PROW ma na celu modernizację istniejących targowisk i ucywilizowanie warunków prowadzonego na nich handlu. Chodzi głównie o dostosowanie miejsc targowych do obowiązujących norm sanitarnych, a w zmodernizowanych, bądź nowo wybudowanych targowiskach tworzenie miejsc pracy. Przysucha już od roku takie ucywilizowane miejskie targowisko posiada.

Jac.



„Kościół naszym domem”

## Pielgrzymowali w intencji nadziei i wspólnego domu

Już po raz 33. przysuszenie, niosąc w sercu własne intencje i idąc pod jednym hasłem „Kościół naszym domem”, uczestniczyli w pieszej pielgrzymce do Częstochowy. Blisko 80 pątników wyruszyło 7 sierpnia z parafii p.w. św. Jana Nepomucena w Przysusze, a około 200, w ramach pielgrzymki sanktuaryjnej, z parafii p.w. św. Wojciecha w Skrzyńsku. Na Jasną Górę pielgrzymi dotarli 13 sierpnia.

- Pielgrzymka to czas modlitwy, ofiary. Jedni idą dziękować za udany rok, inni prosić o błogosławieństwo na najbliższy czas. Ale dla wszystkich uczestniczenie w pielgrzymce jest wzruszającym i podniosłym wydarzeniem – mówi Jerzy Kwaśniewski, uczestniczący w przysuskiej pielgrzymce po raz 32. Wśród tegorocznych pątników

z Przysuchy najstarszy miał 79 lat, a najmłodszy 9. Przysuską pielgrzymkę, już po raz czwarty prowadził ks. Dariusz Łaseczka, a wraz z nim ks. Łukasz Ślęzak, wcześniej kapłan parafii p.w. św. Jana Nepomucena, a dziś parafii p.w. św. Trójcy w Fałkowie. Pątników wspierał proboszcz ks. Stanisław Traczyński, który, jak się okazało, był najstarszym z księży idących z pątnikami w całej diecezji radomskiej. Na Jasną Górę dotarli bez kłopotów, nie było przypadków załabnięć czy zachorowań. Towarzyszyły pątnikom służby medyczne gotowe nieść pomoc, był też specjalny samochód dla tych, którym zmęczenie nie pozwoliłoby iść razem z grupą. Modlitwy, wspólne śpiewy i rozmowy wypełniały pątnikom czas. Pogoda też sprzyjała, a na postojach, jak co roku, serdecznie witali ich mieszkańcy.

Na Jasną Górę dotarli 13 sierpnia. Mieli trochę czasu, by przed mszą świętą na Wałach odpocząć, pomodlić się, kupić pamiątki. Pielgrzymów pieszych wzmocniła w ostatnim dniu bardzo liczna grupa przysuszan, którzy dojechali do Częstochowy autokarami. Wracano już razem po mszy świętej, kończącej pielgrzymkę.

- Trzeba w tym miejscu podkreślić, że na Jasną Górę wchodziliśmy wszyscy w jednakowych podkoszulkach z herbem Przysuchy, ufundowanych przez Burmistrza Gminy i Miasta. Nasza kolumna wyglądała na prawdę imponująco – mówi Jerzy Kwaśniewski.

Natomiast już po raz 12. na Jasną Górę wyruszyła piesza pielgrzymka z Sanktuarium Matki Bożej Staroskrzyńskiej. Pielgrzymów powitał

kustusz sanktuarium, ks. dziekan Andrzej Szewczyk. W mszy św. uczestniczył ks. bp Adam Odziemek. W pielgrzymce sanktuaryjnej uczestniczyło blisko 200 pątników, m.in. z przysuskiej parafii p.w. Miłosierdzia Bożego, Wieniawy, Wołanowa, Sadów, Rusinowa, Smogorzowa, Borkowic, Ruskiego Brodu. Przewodnikiem pielgrzymów był ks. Jarosław Banasik. Szli również ks. Zbigniew Kominiek, ks. Konrad Wróbel oraz kleryk Mateusz Czernik.

We wrześniu pątnicy udadzą się na kolejną pielgrzymkę, tym razem do Studzianny. Zaplanowano ją na 22 września.

*Tekst Hanna Jacobi  
Zdjęcia Robert Bomba*

*(Inf. o pielgrzymce sanktuaryjnej oraz zdjęcia – źródło: [www.sanktuariumskrzynsko.pl](http://www.sanktuariumskrzynsko.pl))*





# Modlitwa, wspólne śpiewy i rozmowy





## Czarne chmury nad rodzinnymi ogrodami?

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca br., orzekający, że ustawa o ogródkach działkowych jest niezgodna z konstytucją wzbudził niepokój wśród działkowców. Według sędziów TK w sprzeczności z konstytucją jest ponad 20 na 50 artykułów ustawy, w tym m.in. zapisy o podziale gruntów czy zwolnieniu od podatków i opłat, a także o monopole Polskiego Związku Działkowców na zrzeszanie działkowców. TK orzekł, że sejm powinien przygotować nową ustawę o ogródkach działkowych. Parlament ma na to 18 miesięcy.

Odwiedziliśmy Rodzinne Ogrody Działkowe im. L. Skowry w Przysusze, skupiające 132 działki. Tu

także daje się odczuć niepokój o to, na ile nowe zapisy ustawy zmieniają zasady użytkowania ogrodów.

- Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego jesteśmy trochę jak w próżni – mówi Jan Nowak prezes Rodzinych Ogrodów Działkowych im. L. Skowry. – Do tej pory uchwalona w 2005 r. ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych zapewniała nam prawo do bezpłatnego używania gruntów publicznych pod ogródki działkowe, dawała prawo do własności nasadzeń i obiektów na działce, zwolnień podatkowych z tytułu użytkowania działki, odszkodowania za utraconą własność wskutek likwidacji ogrodu lub prawo do działki zamiennej, przejęcia działki po zmarłym działkowcu



Waldemar Pawlik z dumą patrzy na swoje rybki.

przez jego osoby bliskie. Trudno dziś powiedzieć jednoznacznie, które z tych praw działkowicze stracą po uchwaleniu przez Sejm nowej ustawy. Nasze obawy dotyczą na pewno zmiany zasad i wysokości opłat za użytkowanie działki – dodaje Jan Nowak. – Dziś działkowicz płaci składkę roczną do PZD, z czego zarządy ogrodów inwestują w ogólną infrastrukturę, płacą za wodę, pokrywają koszty remontów, np. ogrodzenia. Natomiast sami działkowicze wydają dużo pieniędzy z własnej kieszeni na budowę altan, nasadzenia krzewów, drzew, kwiatów i utrzymania działek w postaci pięknych ogrodów. Funkcja działek z kiedyś wyłącznie uprawianych zmieniła się na przestrzeni lat na bardziej rekreacyjną. To dziś miejsce spędzania wolnego czasu przez całe rodziny, których często nie stać na wyjazd gdzieś dalej – mówi prezes Nowak.

Atrakcyjność rekreacyjną rodzinnych ogrodów w Przysusze widać z daleka. Stylowe altany, oczka wodne z różnokolorowymi liliami, niektóre także z rybkami, a wszystko tonące w kwiatkach.

- Ta działka to moje życie, ostoja, relaks – mówi Marianna Szymańska uprawiająca działkę wspólnie z mężem – Mąż kosi, ja grabię i zaraz wszystkie bóle mijają. Gdyby nie ta działka, to bym tak nie wyglądała – dodaje pani Marianna, uśmiechając się serdecznie. Przypomina też, że nie tylko osoby starsze korzystają z ogrodów, bo na przykład jej działkę chętnie odwiedza wnuczek.

- Kiedy Jola była trzy tygodnie w sanatorium, to bardziej martwiła się o działkę niż o swoje zdrowie – mówi Ryszard Okniański, pomagający uprawiać pięknie ukwiecony ogród pani Jolanty Jacewicz.

W towarzystwie prezesa Jana No-

waka odwiedzamy kolejną działkę, której atrakcją jest oczko wodne ze...złotymi rybkami. Zastajemy tam użytkownika działki pana Waldemara Pawlika i Mariana Biedrzyckiego, przewodniczącego komisji rewizyjnej Rodzinych Ogrodów Działkowych im. L. Skowry. Rozmowa o przyszłości rodzinnych ogrodów przybiera stanowczy, „męski” charakter.

- Uważam, że wszystkie działania, które skutkują dziś wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego zmierzają do zniszczenia Polskiego Związku Działkowców – mówi Marian Biedrzycki.

- W zakresie własności gruntów nic się nie zmieni, były i będą własnością gmin. Natomiast zmiana zasad użytkowania tych gruntów może uderzyć działkowców mocno po kieszeni. Wielu wówczas zrezygnuje, mając za alternatywę ławkę pod blokiem – uważa Jan Nowak.

Z dużym dystansem odnoszą się zgodnie do propozycji przekształcania rodzinnych ogrodów działkowych w stowarzyszenia. Propozycja taka padła niedawno podczas odwiedzania ogrodów w Przysusze i Radomiu przez parlamentarzystów SLD.

- Dziś współpraca z samorządem Przysuchy, z Burmistrzem układa się bardzo dobrze. Zasady naszej współpracy są jasne i czy miałyby miejsce zmiana statusu ogrodu, czy nie, wierzę, że na pewno nadal takie pozostaną – mówi Jan Nowak. – A tak poza tym, korzystając z okazji przypominam działkowcom zalegającym z opłatami, że termin minął 30 czerwca. Ogrody nasze mają jeszcze kilka wolnych działek i chętne osoby serdecznie zapraszam – dodaje prezes Nowak.

Hanna Jacobi



Marianna Szymańska i Jan Nowak w ogrodzie pani Marianny.



Od lewej: Waldemar Pawlik, Marian Biedrzycki i Jan Nowak.



Ryszard Okniański pielęgnuje kwiaty na działce pani Joli Jacewicz.



Okiem z „Wichrowego Wzgórza”

## Wspomnienie

**Klika tygodni temu pożegnaliśmy trzech mieszkańców Przysuchy. Odeszli od nas na „drugi brzeg”. Byli jednymi z nas. Wszelako wyróżniała ich jedna z cech ludzkiej aktywności: byli sportowcami. Byli piłkarzami.**

Wcześniej zmarł Ryszard Dzierżychowski, a w pierwszych dniach sierpnia zmarli niemal jeden po drugim Jan Ślęzak „Igiełka” i Kazimierz Sobczak. Ze smutkiem żegnała ich m.in. piłkarska społeczność miasta. Idąc w żałobnym kondukcie wspominaliśmy dawne drużyny dwóch pokoleń miejscowych piłkarzy. Warto dziś przywrócić w pamięci powojenną drużynę, w której grali m.in. bramkarz Józef Giernatowicz, obrońcy Józef Legucki,

Wacław Swat, stoperzy Władysław Żurowski i Jan Sobczak, pomocnicy Stanisław Ślęzak i Czesław Jakubczyk, napastnicy Andrzej Ślęzak, Józef „Kazimierz” Szlęzak, Edward „Stefan” Giernatowicz, Stanisław Legucki „Pecynka”.

Drużyna ta zmieniała styl gry i zmieniali się w niej, w naturalny sposób, piłkarze. Przyszło następne ich pokolenie. To wtedy właśnie grali zmarli ostatnio zawodnicy. W zmieniającej się drużynie „OM TUR” Przysucha grali m.in. Edward Pocałujew, Jerzy Pocałujew, Zdzisław Brzyk, Jan Miedziński, Włodzimierz Iwański, Wojciech Kartasiński, Franciszek Jasiński (z Maźniczki), Romuald Frydrych, Ryszard Frydrych, Czesław Noga,

Ryszard Dzierżychowski, Jan Ślęzak, Kazimierz i Tadeusz Sobczakowie, Edward Plaskota, Leopold Rejmer, Jerzy Lisowski, Marek Jankowski, Mieczysław Książek i inni, których być może nie wymienię. Wybaczcie, proszę.

Ze starej gwardii piłkarzy pozostali wśród nas Jan Sobczak, Tadeusz Sobczak, Józef „Kazimierz” Szlęzak, Romuald Frydrych, Wojciech Kartasiński, Franciszek Jasiński, Edward Plaskota. Z Janem Sobczakiem (85 lat) miałem okazję porozmawiać w czasie pogrzebu jego brata Kazimierza. Rozmowa miała charakter wspomnieniowy. Przywołał mi w pamięci dawne boisko „targowicę”, prymitywne warunki i entuzjazm w uprawianiu tej dys-

cypliny sportu. Piłkarz to był ktoś! Brak było wtedy tego sprzętu, który jest dziś: butów do gry, siatek na bramki, ochraniaczy, a nawet piłek do treningu. Była jednak drużyna, w której gra była dla piłkarzy zaszczytem, a przez grę potwierdzali oni swą tożsamość jako mieszkańcy miasta.

Śmierć naszych kolegów jest okolicznością, z którą łączą się wspomnienia ich postaci. Wspominamy ich jako mieszkańców Przysuchy, ale też jako tych, których wyróżniało właśnie to, że byli piłkarzami. Piłkarska społeczność miasta oddaje we wspomnieniach należną im cześć.

Edward Pawlik



## Strażacy świętują jubileusz

**Jubileusz 95-lecia istnienia obchodzi w tym roku jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Przysusze. Na uroczystości jubileuszowe, które odbędą się 9 września br., wszystkich mieszkańców gminy i miasta zapraszają: Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha i Zarząd przysuskiej OSP.**

Uroczystość obchodów 95. lat OSP w Przysusze rozpocznie o godz. 12.30 mszą św. w kościele p.w. Jana Nepomucena w Przysusze. Po mszy przewidziano odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku OSP przy ul. Krakowskiej, a następnie spotkanie z gośćmi i mieszkańcami na terenie Przysuskiej Strefy Aktywności Gospodarczej.

- Jednostka OSP w Przysusze liczy aktualnie 33 strażaków i 12 członków drużyny młodzieżowej – mówi Wiesław Łękawski prezes przysuskiej OSP. – Jednostka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego, jest dobrze wyposażona w niezbędny sprzęt i ma 14 strażaków posiadających przeszkolenie I i II stopnia. Święto naszej

jednostki to też taki mój prywatny jubileusz, ponieważ z OSP jestem związany od 50 lat – dodaje Wiesław Łękawski.

- Uczestniczę w prowadzeniu kroniki naszej jednostki – mówi Józef Pomykała, skarbnik zarządu OSP w Przysusze, a wcześniej, przez 36 lat komendant gminny OSP. – Odnotowujemy nie tylko udział strażaków w akcjach gaśniczych, ale też np. w akcjach pomocy ofiarom klęsk żywiołowych. Nasza jednostka, będąc w Krajowym Systemie Ratowniczo – Gaśniczym ma obowiązek ruszyć na wezwanie z każdego zakątka kraju. Na pewno możemy mieć satysfakcję, że nasz udział w akcjach obył się bez ofiar – dodaje Józef Pomykała.

- Zapraszamy wszystkich do świętowania z nami tego jakże ważnego jubileuszu. „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek” – pod takim hasłem strażacy pracują na co dzień i pod takim hasłem będą obchodzić swój jubileusz – mówią Wiesław Łękawski i Józef Pomykała.

Jac.



Wiesław Łękawski i Józef Pomykała przed siedzibą OSP w Przysusze



**SZKOŁY ZAOCZNE  
DLA DOROSŁYCH**  
w Przysusze  
ul. Krakowska 76



**OGŁASZAJĄ NABÓR**  
na rok szkolny 2012 / 2013  
Wykorzystaj szansę, podejmij naukę

**w Liceach :**

- ✓ **Liceum Ogólnokształcące** - 3 letnie na podbudowie gimnazjum i 8 - kl. szkoły podst.
- ✓ **Liceum Uzupełniające** - 2 letnie na podbudowie szkoły zawodowej

**w Szkole Policealnej**  
w zawodach:

- technik informatyk • technik logistyk • technik BHP
- technik administracji • technik rachunkowości
- technik masażysta • technik usług kosmetycznych

INFORMACJE I ZAPISY  
W SEKRETARIACIE SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Krakowska 76  
poniedziałek - piątek w godz. 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

**SZKOŁY  
BEZ OPŁAT !!!**

ZADZWOŃ: tel. 48 675 22 15; 44 725 19 98; 607 402 500

Wystawiamy bezpłatne zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne.  
Wystawiamy indeksy i legitymacje szkolne.  
Szkoły posiadają prawa publiczne.



Dobry początek sezonu

## Oskar gola!

15 sierpnia ruszyła Tymex Liga Okręgowa, bo tak oficjalnie nazywa się radomska okręgowka, posiadająca po raz pierwszy sponsora tytularnego. MKS „Oskar” Przysucha bieżący sezon rozpoczął pod wodzą nowego trenera i zaliczył do tej pory trzy wygrane spotkania. Przysuscy piłkarze zainaugurowali nowy sezon 2012/2013 wygranym meczem z Iżanką Kazanów 2:4 (1:3) oraz w drugiej kolejce, prezentując równie wysoki poziom gry, wygrali z Zawiszą Sienno 3:0.

„Przedsezonowe prognozy, że Oskar Przysucha może być głównym kandydatem do czwartoligowego awansu znalazły potwierdzenie w Kazanowie. Oskar pod wodzą trenera Ryszarda Pomykały prezentuje naprawdę dojrzały, jak ten poziom rozgrywek, futbol i taki właśnie zaprezentował na inaugurację” – tak skomentował pierwszy mecz Oskara jeden z radomskich portali sportowych. Bramki dla Oskara strzelili K. Siwek (9., 15.), D. Siwek (43., 69.).

W drugiej kolejce, w meczu z Zawiszą Sienno aktywnie zagrali debiutujący w zespole Oskara Paweł Maciejczak, który przyszedł z Broni Radom i Norbert Krzyżanowski pozyskany z Orła Gielniów. To oni strzelili zwycięskie gole: Maciejczak (75.), Krzyżanowski (81., 89.). Oskar zagrał w składzie: Przepiórka - D.Siwek, Moskwa, Kucharski, Bińkowski, Obuch (46. Maciejczak), Najdzik, J.Sapieja (70. Krzyżanowski), K.Siwek (68. Płucienik), M.Gil (60. Pałgan), P.Gil.

W miniony weekend, w trzeciej kolejce rozgrywek MKS Oskar Przysucha zmierzył się z Pilią Nowe Miasto odnosząc trzecie zwycięstwo 4:1 (3:0) i został nowym liderem „okręgowki”. Bramki dla Oskara strzelili: Obuch, M. Gil, Krzyżanowski i J. Sapieja.

W najbliższych dniach piłkarzy przysuskiego klubu czeka mecz z Powiślaną Lipsko (środa 29 sierpnia) oraz z Gracją Tczów (piąta kolejka 1- 2 września).



- Nadal naszym zamiarem jest, by Oskar zaistniał w IV lidze – mówi Tadeusz Rejmer prezes MKS „Oskar” Przysucha.

– Uważam, że mamy duże szanse. Zawodnicy już pokazali, że stać ich na dobrą grę. Do klubu przyszedł nowy trener: Ryszard Pomykała z Opoczna, są też zmiany w składzie drużyny. W Przysusze mamy dobre warunki do treningów, jest stadion i możemy także korzystać z boisk „Orlik”. Mamy duże wsparcie ze strony samorządowych władz gminy i miasta, w tym osobiście Burmistrza. Szkoda tylko, że do gry w piłkę nożną przysuska młodzież nie garnie się zbyt ochoczo. Może dlatego, że od wielu lat wypracowaną pozycję w Przysusze i udokumentowane sukcesy mają takie dyscypliny sportowe jak siatkówka czy piłka ręczna. Być może zatrudnienie w którejś ze szkół nauczyciela wf – pasjonata piłki nożnej - pomogłoby w większym zainteresowaniu dzieci i młodzieży futbolem, a tym samym w budowaniu zaplecza dla głównej drużyny. Pomogłaby w tym zakresie także współpraca z klubami na terenie naszego powiatu, a tu czuję niedosyt. Uważam, że Oskar zasługuje na pozycję reprezentanta całej ziemi przysuskiej. W imieniu zarządu klubu życzę zawodnikom, by dobra passa nie opuszczała ich przez cały sezon – dodaje Tadeusz Rejmer.

Jac.

Zdjęcia Adrian Nitzki



## Jest srebro dla przysuszanina

Na Mistrzostwach Polski w siatkówce plażowej, w Niechorzu Sebastian Sobczak i Piotr Janiak wywalczyli srebrny medal. Co prawda nie obronili ubiegłorocznego tytułu Mistrzów Polski, ale zagrali fantastycznie.

Para Sebastian Sobczak i Piotr Janiak na tegorocznych Mistrzostwach Polski w siatkówce plażowej, w Niechorzu zagrała bardzo dobrze, wygrywając 2:0 mecz półfinałowy i zapewniając sobie pewne miejsce w finale. Zgodnie z opiniami zawartymi w relacjach z mistrzostw, finał był jednym z najlepszych spotkań podczas całego weekendu w Niechorzu. Para Sobczak, Janiak rozkręcała się z meczu na mecz

i wydawało się, że może obronić tytuł Mistrzów Polski. Jak się później okazało, mniejsza liczba spotkań okazała się kluczem do zwycięstwa. W efekcie Seba i Piotr wywalczyli wicemistrzostwo. „Srebro dla ubiegłorocznych mistrzów Sobczaka i Janiaka to również doskonały wynik i nie można mówić tutaj o rozczarowaniu. Turniej w Niechorzu był udany pod każdym względem, zarówno organizacyjnym, jak i sportowym. Dopisała pogoda oraz kibice. Można sobie życzyć, żeby każdy następny finał miał właśnie tak wysoki poziom jak tegoroczny turniej” – takie słowa padały w relacjach z Niechorza. Gratulujemy!



Sebastian Sobczak i Piotr Janiak (fot. www.sport.pl)



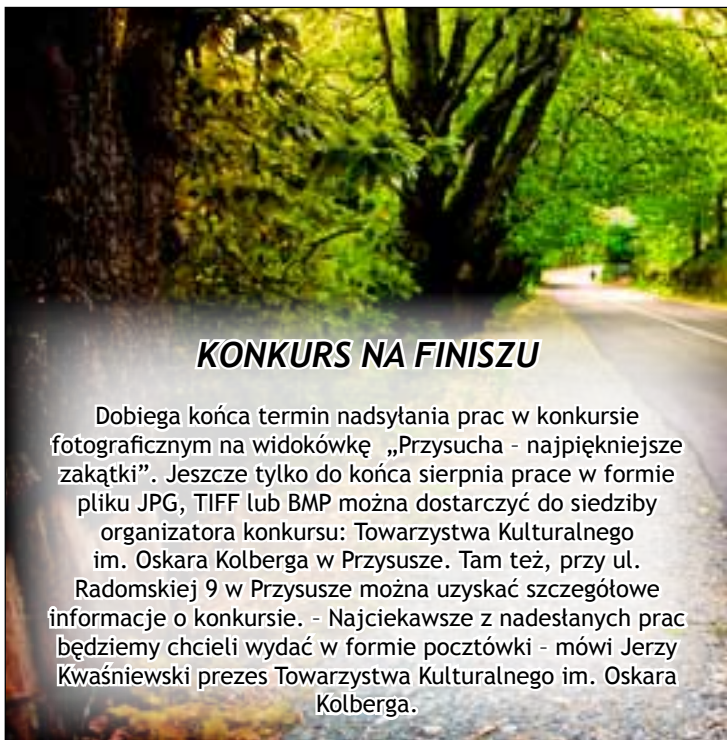


## Koncert kapel weselnych

Kapele weselne koncertowały w środę 15 sierpnia, w muszli parkowej, w Przysusze. Organizowanie koncertów muzyki weselnej to już tradycja w przysuskim Domu Kultury. W tym roku pogoda – tak ważna podczas imprez na powietrzu – dopisała, a i publiczności nie brakowało.

Przysuszanie lubią dobrą zabawę. I taką na pewno zapewnił Dom Kultury organizując w parkowej muszli koncert kapel weselnych. Utwory znanych kompozytorów, a także własnego autorstwa i aranżacji, doskonałych do tańca i wspólnego śpiewania zaprezentowały kapele:

Casino, Relax, Black Jack, Kontrabanda, Bajlando i Pentatonic. Mieszkańcy miasta i gminy przybyli na koncert całymi rodzinami. Wszyscy bawili się znakomicie, a kapele zebrały gorące brawa. Natomiast dla osób zamierzających wstąpić w związek małżeński sierpniowy koncert był jednocześnie prezentacją reperuaru i umiejętności zespołów, które przecież na co dzień bawią weselnym gościom. A jak bawia? O tym świadczyły gorące brawa, uśmiechy, wspólne tańce i skierowane za naszym pośrednictwem słowa podziękowania dla Domu Kultury za zorganizowanie koncertu.



### KONKURS NA FINISZU

Dobiega końca termin nadsyłania prac w konkursie fotograficznym na widokówkę „Przysucha - najpiękniejsza zakątki”. Jeszcze tylko do końca sierpnia prace w formie pliku JPG, TIFF lub BMP można dostarczyć do siedziby organizatora konkursu: Towarzystwa Kulturalnego im. Oskara Kolberga w Przysusze. Tam też, przy ul. Radomskiej 9 w Przysusze można uzyskać szczegółowe informacje o konkursie. - Najciekawsze z nadesłanych prac będziemy chcieli wydać w formie pocztówki - mówi Jerzy Kwaśniewski prezes Towarzystwa Kulturalnego im. Oskara Kolberga.



#### Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl

tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi tel. 0606141106

Zdjęcia: Mirosław Pilipczuk, Waldemar Rek, Mariusz Wielgo, archiwum

Wydawca: Dom Kultury w Przysusze

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk:





# Mistrzostwa Przysuchy w siatkówce plażowej

W sobotę 25 sierpnia, na boiskach w Toporni rozegrane zostały mistrzostwa Przysuchy w siatkówce plażowej. Do południa zawodnicy rywalizowali w kategorii open, a po południu w kategorii oldboy.

W rywalizacji open najlepszą okazała się para Michał Korycki i Adam Ślęzak, która w finale pokonała parę Adam Woźniak i Mateusz Kowalczyk 21:14. W meczu o trzecie miejsce lepszą okazała się para Adam Pilipczuk i Karol Żarski, która wynikiem 22:20 pokonała parę Paweł Jedynak i Karol Kietliński. Po południu do rywalizacji przystąpili oldboje. Tu podobnie jak w grach dopołudniowych była zacięta rywalizacja i po rozegraniu wszystkich spotkań najlepszą okazała się para Marian Marasek i Artur Tomaszewski, która wygrała wszystkie mecze. Drugie

miejsce zajęła para Szymon Materek i Mirosław Pilipczuk, którzy ulegli tylko parze Marasek - Tomaszewski. Trzecie miejsce zajęła para Michał Ślęzak i Tadeusz Kołodziejczyk, a czwarte Andrzej Fedorczyk i Waldemar Bucki. Pierwsze trzy pary w obydwu kategoriach zostały wyróżnione przez przewodniczącego Rady Gminy i Miasta Przysucha Leszka Wamila pamiątkowymi medalami i statuetkami. Dodatkowo oldboyom gratulował sekretarz Gminy i Miasta Przysucha Stanisław Wiaderek. Wszyscy zawodnicy biorący udział w rozgrywkach otrzymali od organizatora pamiątkowe koszulki oraz po zakończonych rozgrywkach pożywili się przy wspólnym grillu. Organizatorzy turnieju dziękują za wsparcie finansowe supermarketowi „Lewiatan” z Przysuchy.

